

Duchowieństwo składa ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z dekretem Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, duchowieństwo polskie całego kraju składa w prezydiach wojewódzkich rad narodowych ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kilkudziesięciu księży woj. opolskiego złożyło w dniu 14 bm. ślubowanie w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu. Ślubowanie przyjmował przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej Szczepan Jurzak.

W imieniu duchowieństwa przemówił ksiądz proboszcz Franciszek Bardzik ze Złotogłowic, pow. Nysa. „Władza ludowa — podkreślił ks. Bardzik — otacza troskliwą opieką księży, którzy spełniają swą misję w duchu pokoju, o czym tak pięknie mówi nasza Konstytucja, czego odzwierciedlenie znajdujemy w życiu na każdym kroku. Warunki do pracy, jakie stworzył nam obecnie Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są zachętą i podnieceniem do wywiązywania się z obowiązków obywatelskich zgodnie z wolą ludu.”

Bojownicy frontu walki o plan zaciągają Warty 1-Majowe

Wzmogłą pracę, wzmogłą walką o plan — witają przodujący robotnicy Wielkopolski święto mas pracujących, zaciągając Warty Pierwszomajowe.

W Poznaniu najofialniejsi, najlepsi pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina — składają u młózków zaufania i w radach zakładowych meldunki, w których przyrzekają w przeciągu najbliższych tygodni podnieść jeszcze wydajność pracy, wzmoczyć swój wysiłek produkcyjny.

W Oddziale W-2 pierwszy zaciągnął Wartę 1-Majową frezjer Franciszek Dukat, zwiększając wydajność pracy o 15 proc. Podjął on równocześnie hasło „nie wypuszczać braku”, rzucone przez Wiktora Saja. Franciszek Dukat wezwał wszystkich frezjerów ZISPO do współzawodnictwa o tytuł najlepszego frezjera.

Na Wartach Pierwszomajowych stają także pracownicy Oddziału W-4. Hasło do zaciągania wart rzuciła tu grupa związkowa kowala Paplaczka, zatrudniona przy produkcji odkówek. Zobowiązała się ona pracować za przykładem Saja zupełnie bez braków.

Z placówki rewolwerówek o zaciąganiu Wart Pierwszomajowych zameldowali tokarze: Bolesław Polewski, Henryk Galaś i Bogdan Adner. Zwiększą oni wydajność pracy o 8 proc. Wezwali równocześnie towarzyszy pracy do pójsia w swoje ślady.

Warty 1-Majowe zaciąga licząca młodzież ZISPO. Pierwsza rzuciła hasło młodzieżowa brygada Lecha Paluszczaka z W-7, która w najbliższych tygodniach podniesie wydajność pracy z 213—260 proc. normy, eliminując równocześnie zupełnie brak.

W ofiarnym wysiłku dla rozwoju sił naszej Ojczyzny — na Wartach Pierwszomajowych stanęły dalsze brygady z W-7: Dominickiego i Bileckiej. Robotnicy tych zespołów zwiększą wydajność pracy w granicach od 5—10 proc. i pracować będą bez braków.

W ślad za towarzyszami pracy z W-7 poszli robotnicy Oddziału W-8. Zaciągając Wartę 1-Majową Czesław Jakowski zobowiązał się złożyć do końca kwietnia 2 wnioski usprawniające, zaś Siaby, Roman i Matejczak oraz grupa związkowa Komarowej — zobowiązała się pracować bez braków, podejmując hasło Wiktora Saja.

Meldunki o zaciąganiu przez robotników Poznania Wart Pierwszomajowych — napływają nieprzerwanie.

(wp)

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, piątek 17 IV 1953 r.

Nr 91 (2836)

Przed świętem 1 Maja

— w atmosferze rosnącej świadomości politycznej

Wartościowe osiągnięcia robotników Poznania w długookresowym współzawodnictwie

Pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań długookresowych w Poznańskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil”, które jako pierwsze na terenie naszego województwa odpowiedziały na wezwanie górników, hutników i metalowców. Znaczne osiągnięcia mają zwłaszcza robotnicy zatrudnieni przy produkcji płyt podeszwy. W pierw-

szych dniach bm. osiągnęli oni przeciętnie 123 proc. planów dziennych. W wielu robotników stosując metodę inż. Kowalowa osiąga coraz lepsze wyniki.

I tak np. konfeksjoner Wiśniewski podwyższył swą średnią wydajność ze 180 na 216 proc. Wydajność podnieśli robotnicy: Wlazło — ze 150 na 206 proc. i Mądry ze 160 do 200 proc. Pierwsze osiągnięcia w długookresowym współzawodnictwie notuje także dział artykułów technicznych i opon samochodowych, w którym udział we współzawodnictwie bierze cała załoga.

Wykonał zadania dekadowe z nadwyżką

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych znacznie wzrosła wydajność w dziale obróbki mechanicznej, gdzie robotnicy zobowią-

zali się zwiększać systematycznie wydajność o 10 proc. miesięcznie. Franciszek Pietrzak miał produkować w każdym miesiącu 4 półfabrykaty ponad plan i zobowiązanie to systematycznie realizuje. Przypadające nań zadania na pierwszą dekadę wykonał z nadwyżką, a zwiększoną wydajność utrzymuje w dalszym ciągu. O 15 proc. zwiększyli również swą wydajność brygadziści z gniazda kół zębatach; usprawnili pracę pracownicy administracyjni.

Liczni robotnicy Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych zaciągają też Warty 1-majowe, chcąc przez większą wydajność i lepszą pracę uczcić święto mas pracujących całego świata. Podobnie z Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii w Poznaniu napływają meldunki o podniesieniu jakości produkcji w toku realizacji zobowiązań. M. in. już 30 robotników podjęło tam apel Wiktora Saja pod hasłem „Ja nie wypuszcze braku”.

Już dwie tony ponad plan

Systematyczne wykonywanie zobowiązań przynosi znaczne zwiększenie produkcji również w Przetwórni Mięsnej nr 8 w Poznaniu. Już 2 tony ponad plan wyprodukowali w kwietniu pracownicy wędliniarni, którzy w ramach zobowiązań postanowili dostarczyć do datkowi co tydzień tonę produktów mięsnych. Zwiększyli produkcję brygady Rochowski i Kapeli. Pomyślnie wykonywali zobowiązania grupy Łakomego i Wasilskiego. Pomagają im w tym pracownicy umysłowi, którzy w trosce o przyspieszenie produkcji zadeklarowali wykonanie 4 tys. e-tykiet do wędlin i zobowiązania te wykonali już w 30 proc. (L)

Pierwsze grupy chorych i rannych jeńców wyruszyły do neutralnej strefy Panmundżon

PEKIN (PAP)

Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że zgodnie z zawartym przez obie strony porozumieniem, w dniu 14 kwietnia rozpoczął się transport do Kaesongu poszczególnych grup chorych i rannych jeńców wojennych znajdujących się w obozach Korei północnej.

Jeńcy ci przybędą do Kaesongu 16 kwietnia i w dniach następnych. Z Kaesongu, po odpoczynku i udzieleniu im koniecznej pomocy lekarskiej, jeńcy zostaną w dniu 20 kwietnia i w dniach następnych skierowani do strefy rokowani w Panmundżon. Będą to w toczącej się obecnie wojnie pierwsze grupy jeńców, które wrócić szczerze śliwie do swych rodzin.

Składająca się z 20 samochodów kolumna wyruszyła z pierwszą grupą jeńców z Cchonmo 14 kwietnia o 6 rano. Przybędzie ona do Ka-

Słowo dotrzymane Ojczyźnie

Przodujący ślusarz ZISPO
Stefan Ławniczak
wykonał po raz drugi zadania 6-latk

Był 29 lutego 1952 roku, gdy młody ślusarz maszynowy Oddziału W-3 Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina — Stefan Ławniczak, złożył meldunek o wykonaniu sześciu norm rocznych. A z tym dumnym meldunkiem złożył równocześnie wspaniałe zobowiązanie: „Wykonam drugą sześciolatkę do końca 1955 roku!”

Stefan Ławniczak, który w dwa miesiące później został odznaczony złotym krzyżem zasługi — dał słowo honoru Ojczyźnie. Wykonał powtórnie 6 norm rocznych do końca planu sześciolatkowego, do końca 1955 roku... Śmiało, pięknie to zobowiązanie. Dla jego realizacji, dla dotrzymania danego słowa — trzeba było jednak niezłomnej woli, stalowej dyscypliny i atmosfery twórczej, stachanowskiej pracy.

A z taką atmosferą zetknął się Ławniczak w ZISPO już w 1946, gdy uczył się zawodu pod okiem mistrza Mazurka i później, gdy pokazywali mu jak osiągać sukcesy produkcyjne Edward Januchowski z Antonim Rymaniakiem. Toteż niedługo po 29 lutego 1952, po zobowiązaniu się, że wykona do końca 1955 powtórnie 6 norm rocznych — Ławniczak, teraz już wyrabiający przeciętnie 550 procent normy, przodujący ślusarz ZISPO — postanowił termin zakończona realizacji zobowiązania przybliżyć jak najbardziej.

Partyną wola Ławniczaka — syna drożnika kolejowego, klepiącego w sanacyjnej Polsce biedę pod Czempinim — niezłomna wola świadomego swych zadań pracownika, przekuta w czyn, poczęła przynosić bohaterstwu ślusarzowi coraz to dalsze sukcesy produkcyjne.

Zatrudniony przy prostowaniu profili do wagonów, dawno zrozumiałem — mówi Ławniczak, na którego bluzie błyszczy srebrna odznaka przodownika pracy — że osiągnięcie lepszych wyników produkcyjnych możliwe jest tylko na drodze usprawnienia pracy, lepszego jej zorganizowania. Najpierw zastosowaliśmy pracę potokową. Na tym się nie skończyło. W dążeniu do przyspieszenia roboty dokonaliśmy połączenia poszczególnych procesów produkcyjnych, a więc walcowania z rozwijaniem i cięciem płaskownika.

— I to wam pomogło...

— Bardzo znacznie. Najlepszym tego dowodem jest choćby to, że nie tylko ja, ale także moi współtowarzysze pracy odnoszą duże sukcesy: wiecie przecież, że Januchowski, Rymaniak i Kałowski, wszyscy z grupy, w której ja pracuję — wykonali już dawno sześć norm rocznych. No, a ja... — przerywa z uśmiechem Stefan Ławniczak.

— A wy, przedwcześniej, czyli 14 marca o godzinie 13.45, prawda? 14 marca 1953 zameldowaliście w radzie zakładowej o dotrzymaniu słowa danego Ojczyźnie, o przedterminowym wywiązaniu się



z podjętego zobowiązania: ukończyliście jako pierwsi w Polsce powtórnie realizację 6 norm rocznych!

Przybrudzona smarami twarz Stefana Ławniczaka promieniuje uśmiechem.

— Dotrzymałem tylko danego słowa. Latwo nie było. Bo poza tym mam pracę społeczną: jestem sekretarzem organizacji oddziałowej i członkiem Okręgowego Komitetu Frontu Narodowego. Ale nie o tym chciałem mówić. Słuchajcie, napiszcie, że w związku z przedterminowym wykonaniem mego zobowiązania, dla dobra naszej Ojczyzny — postanawiam do końca planu 6-letniego wykonać trzecią, przypadającą na mnie sześciolatkę. I to jeszcze dodajcie, że podejmuję apel Wiktora Saja!

Proste są słowa Ławniczaka. Wielkie są za to jego czyny. Stefan Ławniczak, przodujący w kraju ślusarz maszynowy Zakładów, noszących dumne imię Józefa Stalina — dotrzymuje słowa, pracą swoją i postawą przynosząc honor całej polskiej klasie robotniczej. Możemy być pewni, że swoje nowe, jakże wspaniałe zobowiązanie, Stefan Ławniczak zaszczepi wykona — dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

W. P.

Naród francuski walczy o swobody demokratyczne

PARYŻ (PAP)

„L'Humanité” opublikowała obszerną listę zakładów pracy we Francji, w których odbywają się krótkotrwałe strajki protestacyjne przeciwko prześladowaniu przywódców organizacji postępowych. W departamencie Doubs w ciągu ostatnich trzech tygodni strajki odbyły się w 78 fabrykach. W Vendome i innych miastach Francji, utworzone nowe komitety obrony swobód republikańskich i związkowych.

Pierwsze grupy chorych i rannych jeńców wyruszyły do neutralnej strefy Panmundżon

dzonu, gdzie w dniu 20 bm. rozpocznie się wymiana jeńców obu stron.

Ze sportu

Bokserzy francuscy walczą w mistrzostwach Europy

Francuski Związek Bokserski wyznaczył już reprezentantów na mistrzostwa bokserskie Europy w Warszawie. Francuzi wysłają tylko czterech zawodników. Są to: Marie w wadze muszej, Martin — w koguciej, Rataile w lekkiej i Daidi w półśredniej.

Koszykarze Warszawy przegrywają z młodzieżową reprezentacją Sofii

14 bm. w trzecim dniu międzynarodowego turnieju koszykarzy o nagrodę stolicy Bułgarii, młodzieżowa reprezentacja Sofii pokonała reprezentację Warszawy 70:56 (37:26).

Inicjatywa Wiktora Saja winna być podjęta przez wszystkie zakłady Przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz o współzawodnictwie pod hasłem „Ja nie wypuszcze braku”

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, Wiktor Kłosiewicz, udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat znaczenia i perspektyw rozwoju — zainicjowanego ostatnio przez młodego montera FSC w Starachowicach, Wiktora Saja — współzawodnictwa o wyższą jakość produkcji pod hasłem: „Ja nie wypuszcze braku”.

— Jakie znaczenie ma współzawodnictwo zapoczątkowane przez Saja dla gospodarki narodowej?

— Wszelkstronna walka o wyższą jakość produkcji i likwidację braków, która łączy się nierozdzielnie z likwidowaniem wszelkiego marnotrawstwa cennych surowców i materiałów oraz obniżką kosztów własnych produkcji — odpowiada przewo-

dniczący CRZZ — jest jednym z węzłowych zadań gospodarczych, jakie stoją obecnie przed ludźmi pracy całej Polski. Inicjatywa Wiktora Saja trafia w samo sedno zagadnienia walki z brakami, wyraża ona wysoce społeczną, socjalistyczną postawę robotnika. Saja trafnie wyraził dążenia milionowych rzesz robotników. Dowodem tego jest fakt, że hasło jego jest szeroko podchwytywane, a realizacja przynosi dobre wyniki.

— W jakim kierunku powinna rozwijać się inicjatywa Saja?

Najbardziej cenić we współzawodnictwie pod hasłem „Ja nie wypuszcze braku” powinniśmy zasadę nieprzymiowania przez poszczególnych robotników i całe zespoły żadnych braków z poprzedniej operacji i stanowisk wytwórczych. Dotychczas bowiem bywało, że chociaż większość robotników ofiarne i dobrze

wykonwała swe zadania, nie produkowała braków — to jednak niedostateczną uwagę zwracała na to, by nie przepuszczać żadnego braku wykonanego przez brakorobów na poprzednim stanowisku. Drugim niezwykle cennym elementem tego współzawodnictwa jest bezpośrednia pomoc, jakiej w realizacji hasła „Ja nie wypuszcze braku” powinni udzielać robotnicy bardziej wykwalifikowani — mniej wykwalifikowanym. Ma to ogromne znaczenie dla podnoszenia kwalifikacji zawodowych, a to znowu niezbędne jest do wykonywania produkcji dobrej jakości.

— Jakie perspektywy ma nowa forma współzawodnictwa zapoczątkowanego przez Saja w innych gałęziach przemysłu?

— Możliwości dalszego rozwoju tego współzawodnictwa są ogromne, gdyż w najbardziej wszechstronny sposób ujmując walkę o wyższą jakość produkcji, walkę z brakami, walczy się we wszystkich zakładach. Oczywiście w każdym przemysle i w każdym zakładzie treść tego hasła musi być dostosowana do tego, co się produkuje i jak się produkuje.

Ze względu na tak poważne znaczenie inicjatywy Saja — mówi dalej przewodniczący CRZZ — związki zawodowe w całej pełni popierają tę nową formę współzawodnictwa.

Sekretariat CRZZ, na podstawie analizy dotychczasowych doświadczeń, przygotowuje specjalną uchwałę dla upowszechnienia tej nowej formy walki o wysoką jakość produkcji.

Sukcesy sił postępowych w Indiach

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Delhi:

Kandydaci Komunistycznej Partii Indii osiągnęli zwycięstwo w wyborach do rady miejskiej Sonarpur. Spośród 9 mandatów komunistki uzyskały 8.

W wyborach do rady miejskiej Midnapur osiągnęli zwycięstwo kandydaci zjednoczonego frontu demokratycznego, którzy uzyskali 5 spośród 9 mandatów.

Krwawe wydarzenia w Iranie

Yankesi wynioscie się do domu wołają tłumy demonstrantów w Teheranie

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Teheranu:

W ostatnich dniach doszło w Teheranie do starć między demonstrantami — zwolennikami obecnego rządu, a czele którego stoi Mossadik — oraz przeciwnikami rządu, związanymi z dworem Szacha i opozycją parlamentarną.

W celu uregulowania wzajemnych stosunków między dwoma rządem (które zastrzyły się — według oświadczenia samego Mossadika — w związku z nacjonalizacją irańskiego przemysłu naftowego) została utworzona komisja złożona z ośmiu deputowanych do Medżlisu, przeważnie zwolenników Mossadika. Sprawozdanie „komisji ośmiu”, złożone Medżlisowi, stwierdza, iż w myśl konstytucji „odpowiedzialni za sprawę państwową są ministrowie i rada ministrów” oraz, że „wobec tego kierownictwo spraw państwowych — zarówno cywilnych jak i wojskowych — oraz odpowiedzialność za te sprawy nie należy do uprawnionej monarchii, lecz do uprawnionej rady ministrów i samych ministrów, którzy ponoszą zbiorową i indywidualną odpowiedzialność przed Medżlisem”.

Chłopi lubuscy coraz liczniej wchodzą na drogę spółdzielczości

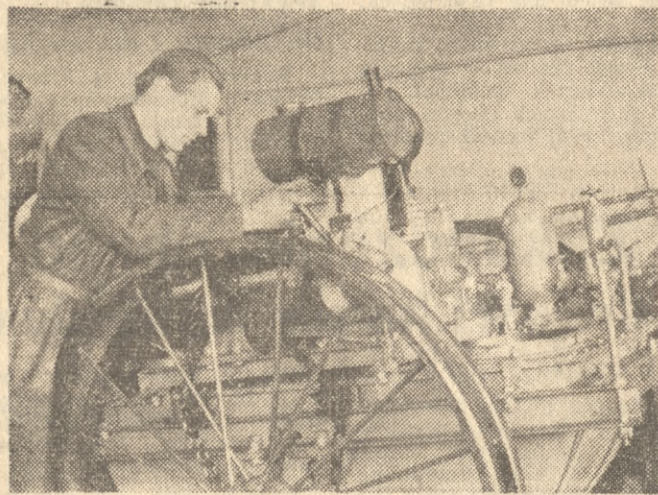
Chłopi woj. zielonogórskiego coraz liczniej wchodzą na drogę spółdzielczości produkcyjnej.

Od początku roku do 15 kwietnia powstały na terenie woj. zielonogórskiego 183 spółdzielnie, a ponadto 453 komitetów założycielskich. Łącznie istnieje już na Ziemi Lubuskiej 450 spółdzielni. Największym sukcesem organizacyjnym może się poszczycić powiat glogowski, gdzie w pierwszym kwartale bieżącego roku chłopi założyli 27 nowych spółdzielni. (tur)

Oświadczenie delegata Burmy w ONZ

NOWY JORK (PAP)

Delegat Burmy oświadczył na posiedzeniu przedstawicieli 14 krajów azjatyckich i arabskich w Nowym Jorku, że Burma w dalszym ciągu domaga się rozpatrzenia złożonej w ONZ skargi przeciwko działaniu niedobitków kuomintangowskich w Burmie północnej. Delegat Burmy zaprzeczył wiadomości, jakoby Burma wycofała swą skargę. Burma — oświadczył jej przedstawiciel — zwróciła się do ONZ z prośbą o potępienie kliki Czang Kai-szeka za popieranie niedobitków kuomintangowskich, znajdujących się na terytorium Burmy.



Trwają już w całej pełni przygotowania do akcji przeciwstawkowej. I w tym wypadku z dużą pomocą przychodzi nam Związek Radziecki, dostarczając sprzętu do walki z tym groźnym szkodnikiem. Na zdjęciu: sprzęt radziecki do walki ze słonką. Przy maszynie — ZMP-owiec Tadeusz Zakrzewski z POM w Grabowie (powiat Jelenia Góra).

Komunikat przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie

PRAGA (PAP)

Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował za pośrednictwem prasy komunikat przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie. Komunikat ten stwierdza:

Komisja, wyznaczona przez Kongres Narodów w Obronie Pokoju dla realizacji decyzji w sprawie odezwy do rządów pięciu wielkich mocarstw, wystosowała dnia 29 marca pisma do rządów tych mocarstw.

Zgodnie z otrzymanym poleceniem, komisja wezwała rządy do podjęcia rokowań w sprawie zawarcia paktu pokoju. Komisja zwróciła się również do rządów innych krajów i do opinii publicznej z apelem o poparcie jej akcji.

Na całym świecie rozwija się szeroki ruch opinii publicznej na rzecz rokowań między wielkimi mocarstwami.

Jest rzeczą niezmiernie ważną, aby ruch w obronie pokoju, zwłaszcza zaś komitety krajowe i pozostałe komitety obrońców pokoju podjęły szeroko zakrojoną kampanię w każdym kraju dla poparcia wystąpienia komisji Kongresu Narodów wobec rządów.

W celu połączenia wszystkich czynników sprzyjających nowym wysiłkom zmierzającym do rzeczywistego rozładowania napięcia międzynarodowego, Biuro Światowej Rady Pokoju zbierze się na naradę w dniach 5 i 6 maja 1953 r. Wyznaczy ono również datę najbliższej sesji Światowej Rady Pokoju.

Chłopi gromady Wójtowo wzywają do współzawodnictwa w społecznej akcji melioracyjnej

WARSZAWA (PAP)

W połowie kwietnia br. rozpoczyna się w całym kraju społeczna akcja melioracyjna, organizowana co roku przez Ministerstwo Rolnictwa w celu zmobilizowania ogółu rolników do systematycznej konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych, a więc: rowów, jarów, przepustów, zastawek, drenów itp. urządzeń nawadniających grunty orne i użytki zielone. Z konserwacją urządzeń wodno-melioracyjnych połączona jest racjonalna pielęgnacja

łąk i pastwisk, zapoczątkowana już w roku ub.

W związku z tym służba wodno-melioracyjna oraz służba rolno-rad narodowych prowadzi na wsi szeroką akcję oświatową, mającą na celu utrzymywanie urządzeń melioracyjnych w gromadach w stanie należytego funkcjonowania. W akcji tej bierze również udział ZSCh i organizacje masowe.

Doceniając znaczenie konserwacji urządzeń melioracyjnych i pielęgnacji łąk i pastwisk, chłopi z gromady Wójtowo w pow. olsztyńskim wystąpili z inicjatywą współzawodnictwa w społecznej akcji melioracyjnej i podjęli szereg konkretnych zobowiązań, którymi pragną uczcić zbliżające się święto 1 Maja.

Chłopi zobowiązali się m. in. oczyścić 7 km rowów melioracyjnych, naprawić 2 km odcinek drogi wiejskiej oraz zagospodarować racjonalnie 20 ha łąk i pastwisk.

500 litrów mleka ponad plan

Gromada Nowawieś

wzywa
do współzawodnictwa

Koło gromadzkie ZSCh w Nowejwsi, gm. Mochy, podjęło pierwsze w powiecie wolsztyskim zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja, wzywając do współzawodnictwa wszystkie gromady powiatu. W zakresie produkcji hodowlanej gromada Nowawieś zwiększy w obecnym roku stan pogłowia bydła o 15 sztuk, owiec o 10 sztuk i macior o 20 sztuk. Chłopi zobowiązali się odstawić 5000 litrów mleka ponad plan roczny.

Dla zwiększenia ilości paszy treściwej, zobowiązano się zaościć i obsiać 30 ha starzych łąk, o bardzo małej dotychczas wydajności siana. Poza tym gromada Nowawieś zobowiązuje się naprawić drogi polne długości 2000 m, pogłębić rowy polne długości 2500 m i do 1 maja br. obsadzić topolami drogi na odcinku 5 km. Drzewkami zostanie również obsadzony plac sportowy przed świetlicą gromadzką. (kh)

Delegacja kobiet polskich wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich wyjechała dnia 15 bm. do ZSRR delegacja kobiet polskich, na której czele stoi Alicja Musiałowa, przewodnicząca Zarz. Gł. Ligi Kobiet.

Dalszy ciąg dyskusji nad projektem polskim w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP)

Dnia 13 bm. na przedpołudniowym posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad wnioskiem polskim w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz uwalnienia pokoju i przyja-

nej współpracy między narodami.

Przedstawiciele Holandii, Nowej Zelandii, Panamy i Izraela wypowiedzieli się przeciwko przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne propozycji polskich, nie umieli jednak przytoczyć żadnych przekonujących argumentów na poparcie swego stanowiska w tej sprawie.

Pod koniec posiedzenia zabral głos szef delegacji czesko-słowackiej, min. David, który stwierdził, że propozycje polskie stanowią realny, obszerne program, na podstawie którego można usunąć groźbę nowej wojny światowej oraz utrwalić pokój i przyjaźń między narodami.

Na posiedzeniu popołudniowym delegaci Kuby, Panamy i Republiki San Domingo wygłosili długie przemówienia, nie mające, w gruncie rzeczy, nic wspólnego z propozycjami polskimi. Delegat australijski umotywował swe negatywne stanowisko wobec propozycji polskich tym, że w chwili obecnej „nie ma prostej, łatwej drogi do pokoju”, że drogę tę „można znaleźć w umysłach wodzów”, a nie w rezolucjach.

W końcu posiedzenia krótkie oświadczenie złożył szef delegacji polskiej minister Skrzyszewski, wzywając delegatów, aby ustosunkowali się rzeczowo do propozycji polskich, mających doniosłe znaczenie dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wieczór ku czci Majakowskiego

MOSKWA (PAP)

Dnia 14 bm. świat artystyczny Moskwy obchodził 23 rocznicę śmierci wielkiego poety epoki radzieckiej — Włodzimierza Majakowskiego. Tej pamiętnej dacie poświęcony był wieczór zorganizowany przez Związek Pisarzy Radzieckich i Wszechzwiązkowe Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej.

W sali Muzeum Politechnicznego zebrali się pisarze moskiewscy, historycy i krytycy literatury, przedstawiciele społeczeństwa i ucząca się młodzież.

Wieczór zajął Laureat Nagrody Stalinowskiej pisarz Anatol Sofronow.

Referat o twórczości Włodzimierza Majakowskiego wygłosił laureat Nagrody Stalinowskiej, pisarz Lew Nikulin.

Drogowcy województwa poznańskiego wykonają roczny plan do 28 listopada

Na ostatniej naradzie aktywnego drogowego woj. poznańskiego, wręczono dyplomy uznania przodującym załogom Leszna, Jarocina i Gniezna. Nagrody pieniężne przyznane przez Zarz. Główny. Zw. Zaw. Transp. Drog. i Lotn. otrzymali m. in. J. Kałamuczak wyrabiający przeciętnie 300 procent normy, M. Tomiak — 200 procent, St. Jezierny — 180 procent oraz J. Kałmierczak — 220 procent.

Drogowcy, dla uczczenia święta mas pracujących, podjęli szereg zobowiązań. Między innymi postanowili o plan roczny wykonać do 28 listopada br., podnosząc zarazem w myśl wezwania rządcy woj. Wiktora Saja, jakość wykonywanych robót. Drogowcy wzmogą walkę o obniżkę kosztów własnych

przez zmniejszenia wydatków o 3 procent w stosunku do roku ubiegłego. Celem spopularyzowania nowych metod pracy i postępu technicznego postanawiają oni przy robotach drogowo-mostowych zastosować nowe metody pracy inż. Kowalowa (przy robotach brukarskich i wyrobie grysu sposobem mechanicznym) prof. Arsenjewa (przy odnowie nawierzchni tłuczniowej) oraz inż. Kittelgera.

Drogowcy województwa poznańskiego wzywają wszystkich drogowców z całego kraju do współzawodnictwa w podejmowaniu zobowiązań długookresowych dla uczczenia 1 Maja oraz celem przyspieszenia wykonania czwartego roku planu 6-letniego.

Na fali zobowiązań wsi

Na wezwanie PGR Łagiewniki, Spółdzielni Produkcyjnej Skórzewo i gromady Lednogóra do fali długookresowych zobowiązań produkcyjnych, na cześć pierwszomajowego święta włącza się także masowo pracujące chłopstwo Wielkopolski.

Na apel Lednogóry odpowiedziało już przeszło 700 gromad, na apel Skórzewa wszystkie spółdzielnie stare i kilkadziesiąt nowozałożonych, na apel Łagiewnik wszystkie załogi Państwowych Gospodarstw Rolnych, na apel Tarnowa Podgórnego wszyscy pracownicy Państwowych Ośrodków Maszynowych.

Tegoroczne, długofalowe zobowiązania pracujące wsi, podejmowane na cześć 1 Maja obejmują wszystkie kluczowe fazy produkcji roślinnej i hodowlanej. Treścią ich jest przede wszystkim walka o dalszy wzrost plonu zbóż. A możliwości są duże. Zbieramy bowiem przeciętnie o połowę mniej z hektara niż rolnictwo radzieckie, a zaledwie dwie trzecie tego, ile zbierają rolnicy NRD.

Osiągnięcia wielu spółdzielni produkcyjnych w woj. poznańskim świadczą, że nie trudno będzie uzyskać u nas takie same zbiory. Trzeba tylko skończyć z zacofaniem w metodach uprawy, stosować w całej rozciągłości najnowsze zdobycze agrotechniki oraz socjalistyczne formy gospodarowania zespołowego i wzmoc socjalistyczne współzawodnictwo w rolnictwie.

Poza kluczowymi pozycjami produkcyjnymi, pracująca wieś wielkopolska podejmuje inne jeszcze zobowiązania: naprawy systemem gospodarczym mostów, wybrukowania w ramach prac społecznych dróg polnych, oczyszczania rowów odwadniających itp. Zobowiązania te mają milionowe wartości. Urządzenie do mól ludowych i świetlic, punktów sanitarnych i weterynaryjnych, budowa mostów i dróg, elektryfikacja i mechanizacja — to podniesienie kultury, cywilizacji i dobrobytu materialnego wsi.

Zobowiązania i czyny produkcyjne pracującej wsi są przejawem głębokiego patriotyzmu, wyrazem solidarności z robotnikami, wyrazem woli włączenia się do Narodowego Frontu walki o pokój i realizację zadań planu 6-letniego. K. J.

Przed wielkim świętem pracujących

Hasłem — 10 grudnia

Genia Łokszówna pośpiesznie przebiera się w kombinizon. Ale nie dlatego, żeby było późno. Po prostu w ciągu dwu lat pracy w Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów — Wilda weszło jej już w krew, aby na kilka minut przed siódmą stanąć przy maszynie i przygotować sobie wszystko jak należy. Czas jest drogi — szczególnie teraz, gdy wykonanie długookresowego zobowiązania załogi zależy przede wszystkim od dobrej pracy działu mechanicznego, w którym Genia pracuje.

Tak pracuje brygada im. Fornalskiej

W dużej hali krzątają się już ludzie. Genie witają przyjaźnie uśmiechy, czasem żartobliwe uwagi kolegów. Ze niby od kilku dni jest brygadystką. A jest! Ona, Mirosława Murlewska, Krystyna Plencner i Maria Spruta utworzyły ostatnio młodzieżową brygadę produkcyjną im. Fornalskiej, wprowadzając jednocześnie pracę metodą inż. Kowalowa. W zwartej grupie, przy pomocy radzieckiej metody, w oparciu o pomoc starszego brygadzysty i kierownika działu — łatwiej postępuje realizacja rzuconego, w związku ze zbliżającym się 1-majowym świętem.



Łokszówna pochyla się nad frezarką. Każdy jej ruch jest obliczony

przez załogę hasła: wykonania rocznego planu asortymentowego do 10 grudnia!

— No, dziewczęta, zlecenia na dziś już macie? Kierownik Alojzy Kaptur, troskliwy opiekun brygady — zbiera swoje „wychowanki” na krótką naradę. W paru słowach omawia z nimi

zadania. Trzeba stwierdzić, że ma do tych dziewcząt z ZMP wielkie zaufanie, wyuczył się, rosły niemal w jego oczach, żadna z nich na swojej frezarce czy tokarce nie schodzi obecnie poniżej dwustu procent normy. Przeciwnie, z miesiąca na miesiąc pną się w górę.

Na takich, jak one, na wzorowych pracownikach — a tych w dziale mechanicznym PZNS jest większość — zbudowane zostało długookresowe zobowiązanie. Omówił je później wspólnie, przed dyskusją. Każdy dorzucił swoje wskazówki i rady. I postanowili: załoga działu mechanicznego przez systematyczne usprawnianie pracy i polepszanie jej wydajności — osiągnie w produkcji części, miesięczne wyprzedzenie w stosunku do montażu.

Dział Kaptura położył więc fundament, na którym inne działy dołożą swoje cegiełki — zbudowały wspólne zobowiązanie: wykonania do 15 listopada planu globalnego, a do 10 grudnia rocznego planu asortymentowego.

Byli monter — Alojzy Kaptur

Zgrzyta heblarka, monotonna szumia elektryczne motory napędzające maszyny. Pochylała się nad nimi pracowite postacie w szczerbionych od smarów kombinizonach, przekuwające w czyn robotnicze słowa dane Ojczyźnie. Łokszówna pewną ręką manewrowała dźwigniami. Każdy jej ruch jest obliczony. Ani jedna minuta czasu roboczego nie marnuje się.

Tuż obok pracuje Murlewska. Obie rywalizują z sobą, wzajemnie się podciągają, podobnie jak Spruta z Plencnerówną na tokarkach. Chodzą o najszybsze, pełne wyko-

nywanie poszczególnych zleceń przy utrzymaniu odpowiedniej jakości, chodzi o to, kto z większym honorem spełni długookresowe zobowiązanie. Tablica współzawodnictwa mówi o robotniczym honorze. Pracują teraz inaczej, z namysłem, patrząc daleko naprzód. Nie można jednego dnia wysoko przekroczyć normę — i nazajutrz spocząć na laurach. A co tu gadać, tak wyglądało współzawodnictwo do niedawna.

Do niedawna? Alojzemu Kapturowi czasami wydaje się, że to było już dawno, gdy jego dział przystąpił do długookresowego współzawodnictwa. Ot, teraz na przykład kontroluje przepustowość zleceń otrzymanych przez dział w ostatnich dniach. Wynika z nich jasno, że wydajność pracy wzrasta, że zapowiedziane miesięczne wyprzedzenie produkcji w części zostanie osiągnięte.

Alojzy Kaptur, człowiek, któremu władza ludowa umożliwiła awans z montera poprzez brygadzystę i majstra na stanowisko kierownika działu mechanicznego — sercem i myślą tkwi w produkcji. Gdzie powstaje jakaś trudność — tam spieszy z radą, ze swymi umiejętnościami, pomaga. Kaptur wie, że długookresowe zobowiązanie, podjęte przez dział, nie będzie można łatwo wykonać. Umysł jego pracuje nieustannie nad dokonywaniem coraz to dalszych usprawnień, które przyspieszą osiągnięcie miesięcznego wyprzedzenia.

Najpierw Kaptur sporządził takie oprzyrządowanie maszyn, przy których pracowały kobiety, że praca ich stała się znacznie lżejsza, podniosło się przekroczenie normy. Potem zmienił proces technologiczny obróbki szrub. Uruchomił stojące bezczynnie prasy, przerzucając część ludzi do innej roboty. Własnym przemysłem zbudował z wraku renoweryjny wartości 200 000 zł. Wreszcie ostatnio, po naradzie z brygadystami, w dziale upowszechnił nia produkcyjnych doświadczeń — wprowadził metodę Kowalowa.

Zwycięza robotniczą myśl

Cała załoga PZNS, brygady, poszczególni robotnicy — biorą czynny udział w oparowaniu zwęzek.



CAF — fot. Jan Tymński

Uczniowie Technikum Górniczego nr 2 w Zabrze odbywają przeszkolenie praktyczne w jednej z najbardziej zmechanizowanych kopalni — w kopalni Zabrze — Wschód

Na zdjęciu: kombajnista Stanisław Szukała objaśnia pracę kombajnu typu „Donbas” uczniom klasy IIa Technikum Górniczego.

Na przykład — Marian Bajer, zatrudniony przy Dawsonie, to jest maszynie myjącej części. Jego legitymacja: 285 procent normy. Dział weryfikacji narzekał na zbyt małą przepustowość myjni. Że nie nadają, skutkiem czego dział regeneracji nie wykonuje prac na czas, co z kolei odbija się na przebiegu montażu. Bajer zna Dawsona na wylot. Szukał i znalazł. Maszyna nawalała co pewien czas na skutek zatkania, powodowanych wpadaniem w głąb mechanizmu drobnych części. Bajer sporządził specjalne sito, zastosował je w praktyce: zatrzymuje ono doskonale małe śrubki i nakrętki. Usprawnienie? Eliminacja szesnastu godzin postoju miesięcznie! Mycie przebiega planowo. Zwyciężyła świadoma myśl partyjnego robotnika.

Więcej części! Dla uczczenia Święta mas pracujących musimy wykonać plan do 10 grudnia! Apel ten wzięła sobie do serca załoga działu mechanicznego, wymagająca systematycznie wysiłku produkcyjny, podjęła go również robotnicy działu regeneracji. W zakładach szeroko stosuje się oszczędzanie części, oszczędzanie surowca. Jeśli stara część można zregenerować — zespół majstra Michałaka zrobi to na pewno. I — wraz ze zbliżaniem się Pierwszomajowego Święta — pracuje z dnia na dzień wydajniej: ośmiennastego skończy realizację planu kwietniowego, zgodnie z długookresowym zobowią-

niem, w którym zespół postanowił osiągnąć w regeneracji części, miesięczne wyprzedzenie!

Długookresowo, a więc także wspólnie

— To nie byle co! — mówi metalizatorka, Wanda Nowicka. — Dotychczas osiągałam przeciętnie 210 procent normy, a mój kolega, Stacho wiak — 330. Przystąpienie do długookresowego współzawodnictwa przez nasz dział oznaczało, że musimy podnieść jeszcze przekroczenie norm.

— Kontrolujemy się nawzajem — wtrąca towarzyszy pracy Nowickiej, Ryszard Stachowiak. — Przed podjęciem zobowiązań robiliśmy przeciętnie razem 60 części. Teraz nie ma dnia, żebyśmy nie osiągnęli 80. Stale zresztą omawiamy przebieg pracy z mężem zaufania grupy i przedstawicielem organizacji partyjnej...

Podobnie jest w dziale elektrycznym, gdzie pracownicy zwiększonym wysiłkiem — żmudną pracą — wybierając z zużytych obwodów instalacyjnych zdadne jeszcze do użytku części — realizują długookresowe zobowiązanie oszczędzania miedzianych przewodów. Trudno byłoby pominąć silnikownię, gdzie współzawodnicząc ze sobą, wykonują zobowiązania młodzieżowe brygady. Nie można nie wspomnieć o ciężkiej, ofiarnej pracy lakierników, którzy pomagają w realizacji hasła: — ostateczny termin — 10 grudnia!

Długookresowo — to znaczy także wspólnie. Uświadomiła to sobie załoga PZNS. Pierwszomajowe, długookresowe zobowiązania poszczególnych działów zalegają się wzajemnie, jedno powiązane jest z drugim. Robotnicy Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów — produkujących zakładów Centralnego Zarządu Sprzętu Samochodowego — codzienna, systematyczna praca realizują swe długofalowe zobowiązania. Zbliżający się Pierw-



Nowicka współzawodniczy ze Stachowiakiem — osiągając średnio 210 procent normy

szy Maja dopinguje załogę w osiąganiu wysokich wyników produkcyjnych. Ambicją każdego pracownika stało się, by w dniu Święta mas pracujących móc zameldować, że przekroczył poważnie swój kwietniowy plan, że dał największy, na jaki go było stać — wkład w realizację długookresowego zobowiązania.

Tak myśli, tak pracuje załoga PZNS — Wilda. A wy, towarzysze pracy z innych fabryk, zakładów pracy, instytucji, szkół: czy wzmocnicie swe wysiłki, czy przygotowujecie się do godnego powitania Naszego Święta?

W. P.

Pogromca faszystów

Taką właśnie wojnę przeciw kontrewolucji i interwencji zwycięsko prowadził Lenin i Stalin. Taką właśnie wojnę zwycięsko poprowadził w latach 1941—45 Józef Stalin — pogromca hitlerizmu i imperializmu japońskiego.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił Józef Stalin 3 VII 41 r. — przeciwko ciemnemu faszystowskiemu jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, łączącym w jarzmie niemieckiego faszystów”.

Z takich założeń wychodząc Józef Stalin analizuje moralność walczących armii, nieodzowny czynnik zwycięstwa.

„...stan moralny naszej armii jest wyższy od stanu moralnego armii niemieckiej, bo armia nasza broni swej ojczyzny przed cudzoziemskimi zaborcami i wierzy w słusność swej sprawy, podczas gdy armia niemiecka, prowadzą wojnę zaborczą i rabuje cudzy kraj, nie mogąc choćby na chwilę wierzyć w słusność swej podłej sprawy. Nie ulega wątpliwości, że idea obrony ojczyzny, w imię której właśnie wojują nasi ludzie, powinna zrodzić w naszej armii i rzeczywiście rodzi bohaterów, cementujących Armię Czerwoną, podczas gdy idea zagarnięcia i ograbienia obcego kraju, w imię czego właśnie prowadzą wojnę Niemcy, powinna zrodzić w armii niemieckiej i rzeczywiście rodzi zawodowych rabusiów pozbawionych jakiegokolwiek zasad moralnych i wnoszących rozkład do armii niemieckiej”.

(Z referatu w 24 rocznicę Rewolucji Październikowej, wygłoszonego w Moskwie 6 XI 1941 r.)

Analiza Stalina potwierdziła się w całej pełni. Znajduje ona i dziś potwierdzenie w wojnie koreańskiej. Ale trafność analizy Stalina dowodzi, że tylko w oparciu o sprawiedliwe cele wojenne, rodzi się i zwycięża geniusz strategii.

Jakież — obok samej istoty wojny, sprawiedliwej lub zaborczej, decydującej o morale żołnierza — są istotne czynniki, które musi zrozumieć, rozważyć, skalkulować, a wreszcie do końca zorganizować i zmobilizować genialny strateg?

Są nimi: problem zaplecza, a więc tej ogromnej maszyny przemysłu i rolnictwa, umożliwiającej armii działania najnowszym sprzętem i dającej ludności cywilnej i wojsku podstawy egzystencji, problem wyszkolenia żołnierza, zarówno wojskowego, jak i politycznego, problem sprawności wyższego dowództwa oraz problem samego opracowania i wprowadzenia w życie planów strategicznych.

We wszystkich tych zagadnieniach geniusz Stalina okazał się niezawodny.

Oczywiście, że wyższość ustroju socjalistycznego nadawała sens specjalny wojnie narodowej ZSRR, czyniła z niej taką wojnę, w której po stronie ZSRR stały masy ludowe całego świata i że stwarzała wzdowiz ZSRR pełne możliwości całkowitego rozwinięcia jego strategicznego geniuszu.

W „Podstawach ideologicznych WPR” — Bolesław Bierut stwierdza: „Istotne było to, że zwycięstwo ZSRR było zwycięstwem państwa socjalistycznego nad złośliwymi siłami faszystów. Zwycięstwo ZSRR w minionej wojnie stało się najistotniejszym czynnikiem dla całego biegu dalszych dziejów ludzkości, było największym zwycięstwem socjalizmu w starciu z imperializmem, z jego najbardziej agresywnym w ówczesnej sytuacji oddziałem — hitleryzmem”.

Na tym polega historyczny i klasowy sens tego zwycięstwa”.

Genialnie analizując klasowy sens wojny 1941—1945 i genialnie oceniając możliwości zwycięstwa w tej wojnie, Józef Stalin już w 1941 r. wskazywał na czynniki de-

strukcyjne, rozkładające od wewnątrz siły hitlerowskiego imperializmu, siły zaplecza armii III Rzeszy. Stalin wskazywał na chwilę złozonego hitlerowskiego zaplecza, złożonego z podbitych krajów, jak Francja, Polska, Czechosłowacja i inne, zaplecza, które w swej nienawiści do Hitlera jest jak „wulkan, który może w każdej chwili wybuchnąć i pogrząbnąć niemiecki imperialistyczny domek z kart”.

Tak więc elementem niezwykle ważnym planów strategicznych Józefa Stalina była trafna ocena siły własnego i nieprzyjacielskiego zaplecza, siły nie tylko produkcyjnej, ale stanowiącej przeciw rezerwę armii i wpływającej na poziom moralny wojsk.

Niesposób w jednym artykule omówić wszystkich właściwości strategicznego geniuszu Stalina. Na jeden jeszcze tylko moment należy niewątpliwie zwrócić specjalną uwagę, a mianowicie na nową, odkrywczy, rewolucyjny sposób strategicznego planowania i prowadzenia działań wojennych, zarówno w okresie obrony i cofania się, jak i w okresie ataku.

Rewolucyjnym osiągnięciem było stworzenie przez stalinowską szkołę wojenną nowego typu obrony — obrony ofensywnej, polegającej na tym, że już w momencie cofania się, planowano przyszłą ofensywę i przebieg obrony, przebieg cofania się organizowano, zgodnie z potrzebami przyszłej ofensywy, odpowiednio ustalając pozycje i starając się o maksymalne wyniszczenie atakującego wroga. Wszystkie wielkie bitwy obronne w okresie wielkiej wojny narodowej mogły być przykładem tej nowej, odkrywczej metody dowodzenia.

Tak oto genialny obrońca pokoju — Józef Stalin — zabłysnął w latach wojennych niezwykłym, ale nie przypadkowym, bo wprost socjalizm — geniuszem strategicznym, dzięki któremu obok wielu nazw dawanych mu przez ludzką dumę, jedno zapisało się specjalnie: POGROMCA FASZYZMU.

Kazimierz Dębicki

W związku ze zbliżającym się 1 Maja w zakładach pracy, instytucjach, szkołach i organizacjach społecznych Poznania trwają intensywne przygotowania do godnego uczczenia święta mas pracujących.

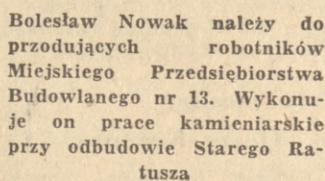
**Na studia wyższe
w nowym roku
akademickim**

Celem lepszego zapoznania absolwentów szkół średnich z wymaganiami i strukturą studiów Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wydało specjalny informator dla wstępujących na wyższe uczelnie w roku akademickim 1953/54. Wydawnictwo to otrzymują wszystkie szkoły. Ponadto będzie ono już wkrótce w sprzedaży w księgarniach „Domu Książki”.

Gtos

Zarząd Okręgowy Ligi Morskiej opracował szczegółowy plan udziału Ligi Morskiej w obchodach 1 Maja. 48 żeglarzy w mundurach oraz 12 modelarzy członków LM weźmie udział w pochodzie 1-majowym, niosąc modele okrętów, łodzi oraz transparenty. Liga Morska wspólnie z ORZZ organizuje na własnym statku „Kościuszko” w tym dniu wycieczkę Wartą dla przodowników pracy. Jednocześnie dla młodzieży żywych przodowników pracy zawodowej i społecznej LM organizuje specjalną wycieczkę parostatkiem. (fh-cz)

Za przykładem spółdzielców z Chojęcina podobne zobowiązania podjęte zostały i w innych zespołowych gospodarstwach powiatu kępińskiego. (pr)



Na program narady złoża-
się w pierwszym dniu referaty:
Jerzego Andrzejewskiego o
na temat dużej formy saty-
rycznej, Zbigniewa Mitznera
o postępowych tradycjach sa-
tury polskiej, Antoniego Ma-
rianowicza o stanie współ-
czesnej satyry polskiej. W
drugim dniu Eryk Lipiński
Karol Ferster (Charlie) omó-
wią zagadnienia plastyki. Po
referatach przewidziana jest
dyskusja. (zg)

Często rozbrzmiewają okla-
ski przy otwartej kurtynie.
Sugestywna gra całego zespo-
łu, W. Miediewny w roli Wa-
syliśy Pawłowny, N. Pietra-
kowskiej w roli Olgi, P. Jefi-
mowa w roli agronoma, L.
Muratowa w roli kołchoźnicz-
ki Lukerii, D. Rudeczenko w roli
Awdieja i wszystkich innych
— jest od początku do końca
wzornym odbiciem nastrojów
sztuki Diakonowa. Opraco-
wana reżyserowa przez za-
żętego artystę Komi ASRE
K. Immonena — jest ona w
realizacji zespołu Rosyjskiego
Teatru Dramatycznego nie-
tylko pozycją, z której czer-
pać można naukę o życiu na-
wej, socjalistycznej wsi, ale
również wzorem opracowani-
scenicznego i aktorskiego gr-
K. BRZEZAŃSKI

(Następuje 107 podpisów
obywateli miasta Obornik).

Jak stwierdza PZGS w Ostrowie, w gromadzie Kamieniec Nowe mogłoby powstać punkt sprzedaży detalicznej, zaopatrywany w towar przez GS Ostrow — Wysocko. Na założenie jednakże takiego punktu gromada nie przekazała odpowiedniego pomieszczenia. Wskazany lokal ob. Nawrockiego wymaga remontu, na co GS nie posiada funduszu inwestycyjnego.

Józef Kozak — Chodzież. Wydział Zdrowia Prezydium MRN w Pile wypłacił od początku bieżącego roku zwroty kosztów podróży. Jedynie raz nie nastąpiła wypłata w przewidzianym terminie, ponieważ nie zostały na czas zwiększone kredyty przez Prezydium WRN. (481)

Drugi poważny brak, to prymitywna organizacja współzawodnictwa pracy. Pracownik, zajmujący się tym działem organizacji pracy, niedostatecznie powiązany jest z technicznym kierownictwem produkcji i samą produkcją, za rzadko zagląda do hal produkcyjnych, nie zna codziennych, aktualnych doświadczeń produkcyjnych. Jedynym słowem i on pracuje jak gdyby w oderwaniu od zakładu.

Wiemy skądinąd, że zakłady rymarskie nie są jedynym przedsiębiorstwem, kierowanym w oderwaniu. Czas pomyśleć o jak najszybszym zbliżeniu biur do produkcji. (la)

Wspólnym wysiłkiem sportowców i społeczeństwa w Lesznie wybudowano nowy stadion

Nie wszystkie koła sportowe doceniają jeszcze dziś znaczenie podstawowych gałęzi sportu, jak lekkoatletyka czy gimnastyka — bazując tylko wyłącznie na jednej sekcji wychowawczej. Do takich kół m.in. należała leszczyńska „Unia”. Mając znakomitych żużlowców — czterokrotnych drużynowych mistrzów Polski, kolektiw „Unii”, poza sekcją żużlową, nie dostrzegając innych dyscyplin sportu — które z powodzeniem można by zorganizować przy kole.

W 1950 r. jednak rada koła „Unii” poznała swe błędne postępowanie. Utworzono 7 sekcji, m.in.: gimnastyczna, koszykarska i kolarska. — Wobec wzrastającego rozwoju sportu w Lesznie i dużego napływu nowych członków do „Unii”, jedyny stadion „Gwardii” okazał się nie wystarczający.

T. K. S. „Unia” postanowiła w kwietniu 1952 r. wybudować stadion sportowy. Wniosek do Prezydium MRN o przyznaniu leżących odległości byłego stadionu miejskiego został zatwierdzony. W maju ub. roku powstał komitet budowy boiska z mgr. Bartkiewiczem na czele. — Dla ułatwienia prac ziemnych sprowadzono spychacz, którym w krótkim czasie usypano wokół toru żużlowego wały pod trybuną. Według najnowszych wzorów podbudowano tor żużlowy i rozpoczęto budowę boiska do piłki nożnej i innych dyscyplin sportu.

Rzucono apel do sportowców i społeczeństwa leszczyńskiego o pomoc przy budowie. Napłynęły zobowiązania na łączną ilość 7.000 roboczogodzin, a wyróżnili się szczególnie członkowie „Unii”: Monika Charońska i Janina Mikołajczak, które pracowały po 111 godzin każda, a Jan Motala — 94 godzin. Młodzieńcy

z szkół: szybowcowej, samochodowej i zawodowej ruszyli do pracy, dając przykład rozumienia dla sportu. 1.500 roboczogodzin wpisał uczniowie na swoje konto przy budowie stadionu. Nie można pominąć udziału sportowców, członków i pracowników: — Kolejarza, S. P. Świeciechowa i Kąkolęwo, Centrali Ogrodniczej i Jajczarskiej oraz zakładów obuwniczych. Zespoły wymienionych zakładów przepracowały przeszło 2 tys. godzin. W dniu 22 marca br. ruszyła ludność miasta Leszna masowo do budowy stadionu.

Do tej pory wyrównano całkowicie wały, ukończono tor — przygotowany teren pod dwa korty tenisowe, boisko piłki nożnej wysypano czarnoziołem i teren stadionu opłotowano siatką drucianą. Duma leszczyńska — nowowbudowany stadion „Unii” otrzyma nazwę naszego najlepszego żużlowca leszczyńskiego — Alfreda Smoczyka.

Stadion, który pomieści ok. 30 tys. osób, zostanie oddany do użytku na dwa tygodnie przed zaplanowanym terminem, tj. w niedzielę, 19 kwietnia br. W dniu tym w ramach wewnętrznej spartakiady sportowcy „Unii” pokażą społeczeństwu Leszna swój dotychczasowy dorobek.

Bogaty program spartakiady przewiduje m.in.: pokazy gimnastyczne, raid motocyklowy, zawody kolarskie, turniej siatkówki i ciekawe wyścigi na żużlu między czelownymi zespołami „Unii” i CWKS-u. (R)



Od lewej: Monika Charońska, Jan Motala i Janina Mikołajczak

Sportowcy wielkopolscy czynem uczczą święto klasy robotniczej

Sportowcy wielkopolscy masowo włączają się do wielkiej fali zobowiązań, jakie podejmuje przed 1 Maja całe społeczeństwo. Zobowiązania z minionych lat przysporzyły zawodnikom wiele urządzeń sportowych, umasowiły znacznie sport i dały mu podstawy do stałego rozwoju.

Ale dużo jeszcze trzeba zrobić, by zaspokoić stale rosnące potrzeby, by zrealizować wielkie plany, dotyczące podniesienia kultury fizycznej w Polsce na wyższy poziom.

Z Terenowego Koła Sportowego „Spójnia” przy Poznańskiej Wytwórni Papierów otrzymaliśmy wiadomość o podjęciu następujących zobowiązań:

1. Uporządkować i nałożyć

Bilety na „Motocyklowy Wyścig o Puchar Pokoju” już są w sprzedaży

Na liczne zapytania, telefoniczne i listowne, w sprawie sprzedaży biletów na III Wyścig Motocyklowy na torze trawiastym na Woli o Puchar Pokoju donosimy, że począwszy od dnia dzisiejszego bilety można nabyć w Orbis i w Ośrodku Turystycznym PTTK, ul. Lampego 23 (tel. 94-46).

PTTK przyjmuje zamówienia zbiorowe od zakładów pracy na bilety ulgowe codziennie od godz. 9—18, a w niedzielę 19 bm. od godz. 10 do 14.

Indywidualna przedsprzedaż w PTTK trwać będzie do soboty 25 bm. w wyżej wspomnianych godzinach.

nową nawierzchnię na kortach tenisowych.

2. Uporządkować i przygotować boiska siatkówki i koszykówki. Wykonanie tych prac pozwoli kołu zaoszczędzić 8 500 złotych.

3. Na terenie PWP doprowadzić do porządku i używać nośki boiska siatkówki i koszykówki.

4. Usunąć gruz, zniwelować teren, założyć kanalizację i uporządkować ogród przyległy do przystani wioślarskiej na Ratajach. Oszczędność 2 500 złotych.

5. Przekroczyć limit zdobywania B i SPO o 15 procent.

6. W Biegach Narodowych podwyższyć liczbę startujących ze 150 na 190 zawodników.

7. Przekroczyć limit norm klasyfikacyjnych o 20 proc.

8. Poszczególni kierownicy sekcji podejmą długofalowe zobowiązania wzmoczenia szkolenia ideologicznego — wychowawczego wśród wszystkich sportowców TKS „Spójnia”.

Koło nr 803 „Spójnia” przy Zakładach Miesnych — Przetwórnia nr 8 zawiadomiło nas, że w ramach zobowiązań 1-majowych Sekcja Zapasnicza postanowiła ukończyć budowę boiska do siatkówki (na terenie przyzakładowym) i przystąpi do budowy boiska koszykówki.

A oto ciekawe zobowiązanie indywidualne. W wielkim zespole piłkarskim „Unia” w gromadzie Święto (pow. Wolsztyn) jednym z najlepszych piłkarzy jest 41 letni Karol Semik, pracownik Prezydium PRN w Wolsztynie (obecnie awansowany na kierownika Referatu Kadry). Sportowiec ten rozegrał dotąd 289 spotkań piłkarskich i jest w dalszym ciągu najlepszym strzelcem „Unii”. Cały zespół wraz z Semikiem zdobył w ub. roku SPO. Najstarszy piłkarz powiatu wolsztyńskiego tak uczcił dzień 1 Maja:

1) powtórnie weźmie udział w zdobywaniu norm SPO (dla

utrzymania sprawności fizycznej), wezwawszy równocześnie wszystkich piłkarzy powiatu do współzawodnictwa;

2) w bieżącym roku zagra w 30 meczach piłkarskich;

3) wyszkoli wiejski narybek piłkarski;

4) w pracy (w Referacie Kadry) starać się będzie o ciągłe podnoszenie kwalifikacji zawodowej i poziomu politycznego pracowników Prezydium PRN i GRN, a Koło Sportowemu — „Ogniwo” przy PRN służyć będzie pomocą w jego pracy nad uaktywnianiem życia sportowego.

(Opracował na podstawie listów od korespondentów — n).

Sześć spotkań klasy międzywojewódzkiej

W najbliższą niedzielę wystartują piłkarze poznańskiej ligi międzywojewódzkiej do piątej rundy rozgrywek.

W Poznaniu miejscowa Gwardia zmierzy się na boisku Kolejarza ze swoją imienniczką z Kalisza. Obie drużyny ubiegłej niedzieli wygrały swe mecze, bijąc przeciwników w identycznym stosunku 5:2. Budowlani po wysokiej porażce ze szczecińskiej Gwardią będą chcieli zrehabilitować się w meczu ze Spójnią — Gniezno. Stoją oni jednak przed trudnym zadaniem.

Kolejarz — Szczecin, który pokazał swój lwi pazur ostatecznie w Gnieźnie, zapewne nie zechce oddać punktów poznańskiemu Ogniwu. Kolejarz — Goleniów mimo, że walczyć będzie na własnym gruncie, w meczu z Gwardią ze Szczecina stoi na straconej pozycji.

Piłkarze Stali z Poznania złożą wizytę Spójni w Zarach, skąd mają szansę wrócić z dorobkiem punktowym. Kolejarz w Gorzowie spotka się u siebie z zielonogórską Stalą. Raczęj należałoby się liczyć z sukcesem gości, lecz o niespodziankę nie trudno. (p)

W Poznaniu odbędą się akademickie pływackie mistrzostwa Polski

Do III akademickich pływackich mistrzostw Polski przygotowuje się 160 zawodników z 10 okręgów.

W 24 konkurencjach pływackich zmierzą się mężczyźni i kobiety. Szczególne zainteresowanie wzbudza start skoczków z mistrzynią Polski Chrzyszczkówną (Warszawa) oraz Rękasem i Bakalarzem (wice mistrz Polski) na czele. Do mocnych pozycji Poznania należą Ziolkowski i Paluch, którzy przygotowują się do pobicia pływackich rekordów Polski (Ziolkowski 100 m na boku, Paluch 100 m z granatem) a Okulanka zaatakować rekord Polski w 500 m klas. A.

Zawody odbędą się na krytej pływalni w Poznaniu, w dniach 24, 25 i 26 bm. i to przed południem o godz. 10 i po południu o godz. 17.

Wojewódzka kadra piłkarska

Poznańska rada trenerów przygotowuje do spotkań międzyokreślowych wzgl. międzymiastowych wojewódzką kadrę piłkarską.

Do kadry reprezentacyjnej wytypowano 37 piłkarzy z Kolejarza Kępno, Unii z Mosiny i Chodzieży, Gwardii z Poznania i Kalisza, Spójni Gniezno, Stali, Budowlanych z Poznania.

Oto lista tych graczy:

BRAMKARZE: Maerz (Spójnia — Gniezno), Paczkowski (Kolejarz), Krystkowiak i Konieczka (Stal).

OBRONCY: Tarka, Szafczyk, Sobkowiak, Deska (Kolejarz), Ziolkowski i Taborski (AZS), Górny i Chudy (Stal), Lepka, Jankowski (Kolejarz — Leszno), Stachowiak Wł. (Mosina).

POMOCNICY: Słoma, Chudziak, Biegański (Kolejarz), Witczak Wł. (Stal), Kaczmarek i Skrzypniak (Gwardia).

NAPASTYCNICY: Chmielecki, Baraniak, Anioła, Kajdarz, Wróbel, Czapezyk (Kolejarz), Witczak, Józwiak, Gabrysiak (Stal), Kuszer (Budowlani), Konarski (AZS), Lewandowski (Gwardia — Kalisz), Nowak (Unia — Mosina), Psikus (Kolejarz — Kępno), Kaźmierski (Spójnia — Gniezno), Świątły Walenty (Unia — Chodzież).

Pracownicy poszukiwani

Inspektorów-mechaników ze znajomością maszyn i urządzeń młynskich zaangażujemy zaraz. Warunki według umowy zbiorowej. — Zgłoszenia: Ekspozytura Wojewódzka Zarząd Młynów Gospodarczych, Poznań, plac Wolności 18, V piętro — Sekcja Kadry. K775

Głównego inżyniera, szefa kontroli ostatecznej, konstruktora, zatrudni natychmiast Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku. — Mieszkania zagwarantowane. Warunki do omówienia na miejscu. K762

Głównego księgowego przyjmie Dyrekcja Spożywcza M. H. D. w Poznaniu, ul. Wielka 26. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadry, pokój 18. K789

Księgowego do Gminnej Spółdzielni w Raculi, pow. zielonogórski, zatrudni P. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska” w Zielonej Górze, ul. Sienkiewicza nr 9. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia na miejscu. K758

Wolne posady

Uczeń ślusarski może się zgłosić. Poznań Gwardia Ludowa 46. 5053g

Wolnicza potrzebny. Poznań, telefon 47-39. 5059g

Starsza uczelnia gospodzie 1 osoby na wsi zatrudnić. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5658p.

Szuka posady

Czeladnik krawiecki samotny, sumienny, oczekuje propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5587p.

Nauka

Korespondencyjne nauczanie języków obcych. Informacje: Warszawa 1 skrytka 68. K715

Tańców szybko przystępnie ucze. Poznań Mickiewicza 27 m 7. 4907g

Osobiste

Za długi meza mego Włodzimierza Dudziaka nie odpowiad. Barbara Dudziak, Poznań, Krawieckiego 3, m. 5. 5084g

Sprzedaż

Wózek (auto) w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań Armii Czerwonej 18 m 5. 5043g

Bufet, stół, fotel, 2 wiadra aluminiowe sprzedam. Poznań Prusa 19 m. 16. 5061g

Radio „Mazur” na adapter sprzedam. Zwolek, Poznań Fredry 6 m. 4. 5067g

Motocykl „Ariel”, 500 cm³, nożne biegi sprzedam. Poznań Mickiewicza 18, w podwórzu. 5071g

2 łóżka metalowe z nocnymi stolikami sprzedam. Poznań Nehringa 5 m 2 (Zazara). 5072g

Pierzyne sprzedam. Poznań Chociszewskiego 34a m. 14. 5073g

Maszyny do mereżki sprzedam. Poznań Wola ul. Czarna 29. 5075g

Szafa 3-drzwiowa sprzedam. Poznań Sezanieckiego 16 m. 6. 5081g

Samochód „Adler-Primus” w dobrym stanie sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5076g.

Taksometr z linką i reduktorem sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5077g.

Maszyny do szycia Singer” wpuszczana z motorkiem — sprzedam. Poznań Śródką. Tomickiego 1 m. 3. 5080g

Dwa wozy robocze 2 1/2 — 3-calowe, kompletne, w dobrym stanie oraz 5 ton żwinię słoju sprzedam. Piotr Buzdyk, Zdzienica, poczta Niekla, powiat Środa. 5085g

Rower męski, półwysięgowy, sprzedam. Poznań, Masztalarska 8a, w podwórzu od godziny 7—17. 5089g

Rower męski „Victoria” — sprzedam. Poznań Gwardia Ludowa 66, m. 7, dzwonić 2 razy. 5091g

Wózek (auto) sprzedam. Poznań Zupańskiego 22a, m. 7. 5048g

Radio „Nora”, uniwersalne, sprzedam. Poznań Rokossowskiego 186a, m. 3, od g. 17. 5052g

Motocykl DKW 200 cm³ sprzedam. Poznań Gwardia Ludowa 41a m. 19, w podwórzu. 5057g

Auto koszykowe, 10-letnie dziecko sprzedam. Poznań Lampego 19 m. 7a. 5058g

Czarna ślubna marynarka — sprzedam. Poznań Gwardia Ludowa 43 m. 11. 5060g

Wózek (auto) sprzedam. Poznań, Wielka 9, m. 4. 5070g

TEPIMOL

skuteczny preparat naftalinowy przeciw molom

Żądacie w drogeriach i sklepach z artykułami gospodarstwa domowego.

Producent: Chem. Sp. Pracy im. Obródców Pokoju w Warszawie

OGŁOSZENIA DROBNE

Planina okazynie sprzedam. Magazyn Fortepianów Poznań Armii Czerwonej 39 w podwórzu. 5135g

Szafa 3-drzwiowa, 10-letnie u. mywalnie komplet, sprzedam. Poznań, Opalenicza 66, parter godz. 18—19. K796

Motocykl SHL sprzedam. Poznań Dzierżewskiego 105. 4992g

Radio samochodowe, motor do Fiata Simca 500 cm³, opony 15 X 400 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5054g.

Mniejsza parcela opłotowana na bliskim przedmieściu oraz domek 1-rodzinny kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5055g.

Kupię większą ilość znormalizowanych kompletów szachowych. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5056g.

Dziwagry 5 do 5,50 m spiesznie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5062g.

Odbiorniki, radiosprzet różny, przystawki, maszyny do nawijania cewek, drut, lica, rdzenie kupię. Radiokspert, Poznań, Rokossowskiego 16, warsztat radiowy, strojenie odbiorników oscylografem. 5099g

Większą ilość zdrowych kur (dobrych niosek) kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5060p.

Wille 2-mieszkaniowa z ogródkiem, na powierzchni Poznania (Junkowo, Puszczykowo, Górczyn, Krzesiny itp.) kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5055p.

Kamienice lub wille kupię. Gruszyński, Poznań, Wągrzyńska 22 telefon 13.26. 5124g

Używane: kantówki deski podłogowe drzwi okna, także, samochód „Tempo” w dobrym stanie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5095g.

KARPOSAL

Sól owocowa musująca. — Działa łagodnie przeczyszczająco, reguluje trawienie.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M. H. D. K764

2 pokoje z kuchnią na przedmieściu zamieniam na podobne lub pokój z kuchnią. Dzielnica obojetna. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5038g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, na większe lub podobne. Wiadomość: Różański Poznań Wielka 9 m. 3, II p., telefon 12-62. 5086g

Zamienię pokój z kuchnią, z wygodami, w Będzinie, na większe lub podobne w Poznaniu. Wiadomość: Różański, Poznań Wielka 9, m. 3, II p., telefon 12-62. 5087g

Zamienię 3-pokojowe komfortowe centrum Gdyni na podobne w Poznaniu. Oferty pod 2694”. Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdynia. K781

Handlowe

Mam warsztat w Poznaniu. Poszukuję współpracownika branży galanterijnej lub do malowania tkanin. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5056p.

Wolne lokale

Studentce oddam wspólny pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4969g.

Oddam garaż nadający się na warsztat. Wiadomość: Poznań, telefon 509-49. 5009g

Szuka lokalu

Pokoju z osobnym wejściem poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 4950p.

Spokojna pracująca poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 4991g.

Pokoju 2-osobowego poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 4993g.

Samotna pracująca poszukuje umiarkowanego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5022g.

Samotny, pracujący, spiesznie poszukuje pokoju. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5022g.

Pokoju do wyremontowania spiesznie poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5023g.

Pokoju do wyremontowania spiesznie poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5023g.

Pokoju do wyremontowania spiesznie poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5023g.

Centrala Obrót Zwierzętami Hodowlanymi, Ekspozytura Wojewódzka w Poznaniu, ul. Stary Rynek 85, telefon 11-13 i 520-09, podaje do wiadomości, że w dniu 24 kwietnia br. w gmachu swej siedziby zakupować będzie PSY ALZACKIE w wieku od 6 miesięcy do 2 lat. Sprzedający winni się zgłaszać z psami w dniu i miejscu wyżej wymienionym w godzinach od 8 do 15. K774

KURSY PISANIA NA MASZYNIE organizuje **ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ** Poznań, plac Wolności 2 — Telefon 39-57. K799

Pokoju pustego z umeblowaniem, kuchnią poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5039g.

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez PGRN Suchylas na nazwisko Benedykt Kromolicki. 4948g

Zgubiono prawo jazdy kat. I nr 0004/49 Józef Sawala Zabkowice Śląskie Sienkiewicza 8 obecnie Grunwaldzka 22. 4963g

Zgubiłam kwit nr 1346, wystawiony przez Komisję przy Lampego na nazwisko Weronika Standz. 4955g

Zgubiłam piesek biały w czarne łaski Zwrot wynagrodze. Poznań Świerczewskiego 11 m. 21. 5096g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Katarzyna Kierzan Pamiątkowo. pow. Oborniki. 5051g

Różne

Traktor z przyczepą w dobrym stanie wypożyczyć na dłuższy czas. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5659p.

Kilka dobrych krów na całonocną przyszyję (przy Gnieźnie). Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5661p

Leśniska-Uzdrowska

Pokoju umeblowanego z kuchnią na cały okres letni w Puszczykowie lub Puszczykowie poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 5027g.

Zgubiono przepustkę wydaną przez PMS na nazwisko Weronika Kaczmarek. 4997g

Φ Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw organizuje w Wydziale z 1 Majem konkurs gazetki ścienne, połączone z wystawą.

Φ Staraniem Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju otworzono w lokalach przy ul. 27 Grudnia nr 8 wystawę fotograficzną pod hasłem: — „Pracujemy dla pokoju”. Tematem zdjęć jest praca członków Międzypokojowego Domu Kultury.

Φ Grupa Hodowców Drobnych Inwentarza w Poznaniu zaopatruje hodowców w kurcząt rasy leghorn, sussex i karmazyn, króliki hodowlane różnych ras oraz nutrie. Informacja — ul. Niska nr 4, m. 4 u ob. Kaczmarka.

Φ „Orbis” organizuje w dniu 19 bm. wycieczkę autokarem do Ciechocinka. Koszt udziału od osoby 120,— zł.

Φ W dniach od 17 do 22 bm. wystąpi w Poznaniu w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej nr 3 Państwowy Teatr Lalek „Baj Pomorski” z Torunia ze sztuką pióra Jerzego Zaborowskiego pt. „Zielony mosteczek”.

Φ Największa w województwie stacja wylęgowa — Bielniki w Poznaniu zaopatruje w piskleta hodowców, nie tylko z powiatu poznańskiego, ale także z powiatów sąsiednich. Dotychczas stacja ta dostarczyła hodowcom ponad 35 tysięcy pisklet.

Φ Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu przystąpiło już do organizowania kolonii letnich dla dzieci pracowników cukrowni z okręgu poznańskiego. Stworzone zostaną trzy punkty kolonijne; a mianowicie: w Buszewie, pow. Szamotuły, w Chocimiu, pow. Turek i w Niechorzu (nad morzem). Z kolonii skorzysta 360 dzieci w wieku od lat 7 do 14.

Φ W Poznaniu rozpoczął się kurs dla planistów, zatrudnionych w Kolejowych Zakładach Gastronomicznych. W kursie uczestniczy 38 osób.

Φ Dyrekcja PKZG zaopatrzyła obficie bufety kolejowe w różnorodne potrawy z dorsza, które cieszą się uznaniem smakoszy.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr., tel. nr 62-70, 64 75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań

K-4-10111

MIROSLAW ŻUKAWSKI RZIEKA Czerwona

— Hej! Zasnął ksiądz w tym konfesjona-le, czy co?

Abel zapukał trzykrotnie w kratę. Ksiądz Despaul połapał się, że trzyma wciąż dłoń u czoła, zastanawiając stępą twarzą, jakby chodziło o wysłuchanie spowiedzi. Ojdał rękę i otworzył oczy.

— Nie, nie zasnęłam. W konfesjona-le nie da się spać. Ludzkie grzechy nie dają.

— A mimo to ksiądz śpi — powiedział cierpko Abel. — Śpi ksiądz z otwartymi oczyma i nie wie, co się wokoło dzieje.

Ksiądz Despaul zerknął przez kratę, poruszony do żywego. Zobaczył tylko was Abela, wiskającego się przez jej oka. Was ten poruszył się i ksiądz Despaul usłyszał.

— Przyszedłem właśnie, by z księdzem o tym pogadać. To nie moja osobista inicjatywa, ksiądz wie...

U ołtarza skrzypnęły kroki. To kościelny przyszedł pozapalać świecę na nieszpory. Ksiądz Despaul wcisnął się głębiej w konfesjonale.

— Słucham was, ojcze Abel.

Przez chwilę słyszał było tylko stłumiony szmer ulicy za portalem kościoła. Wreszcie Abel zapukał półgłosem:

— Co ksiądz zrobił dla pokoju?

Pytanie to zaskoczyło księdza Despaul. Poruszał chwilę powiekami zbierając myśl.

— Co zrobiłem dla pokoju? Ależ, ojcze Abel, wszystko, co czynię jako kapłan, służy sprawie pokoju Bożego.

Abel zastukał znowu palcem w kratę, jak zwykły czynić przy spowiedzi ksiądz Despaul, kiedy chciał przywołać penitenta do rzeczy.

— To nie o to chodzi. Niech ksiądz zostawi te sztuczki. Co ksiądz zrobił dla pokoju? Co ksiądz uczynił dla zaprzestania „brudnej wojny”? Czy ksiądz naprawdę myśli, że wystarczy, jeśli ksiądz odklepie pacierz za poległych z Cao-Bang?

Ksiądz Despaul poruszył się niespokojnie w głębi konfesjonale. Poczł się nieswojo.

Dla uczczenia święta mas pracujących szeroka falą płyną zobowiązania

Dla przyspieszenia realizacji 4 roku planu 6-letniego 1 działa budownictwa socjalizmu, dla spotęgowania siły naszej Ojczyzny, wielkopolski świat pracy podejmuje dalsze zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja.

Na specjalnej masowce załoga węzła PKP w Krotoszynie podjęła długofalowe zobowiązanie, polegające na systematycznym wykonywaniu planów produkcyjnych. Pracownicy oddziału sygnalnego postanowili zwiększyć wydajność pracy o 1 proc. Drużyny parowozowe zobowiązały się przeprowadzić wszystkie pociągi bezawaryjnie w 100 proc., zwiększyć oszczędność paliwa o 5 proc. i smarów o 2 proc. Służba handlu usprawni obsługę podróży i pociągów osobowych, jak i towarowych.

Aktyw gromadzki gminy Blaszki, pow. Kalisz, dając wyraz swej solidarności z klasą robotniczą, powziął wiele cennych zobowiązań. Gromada Zielawa zobowiązała się uporządkować drogę w swej wiosce. Gromada Maciszewice wykopie 100 mb. rowu, a gromada Kokoski oczyści row melioracyjny i naprawi most. Gromada Stok Nowy za-

Wiosła przoduje

Powiat wolsztyński wykonał marcowy plan skupu jaj w 142,7 proc., a drobiu zaledwie w 45,9 proc. Najlepiej spisuje się gminna spółdzielnia we Włosce, która wykonała plan skupu jaj w 183 proc. i drobiu w 148 proc. Wszystkie spółdzielnie pow. wolsztyńskiego znacznie przekroczyły plan skupu jaj poza GS-em w Wolsztynie. W skupie drobiu ta sama placówka osiągnęła zaledwie 13,8 procent planu miesięcznego. (kh)

Pod adresem PZM w Kępnie

Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Kępnie na pierwszym tegorocznym etapie współzawodnictwa pozostają daleko w tyle za przodującymi placówkami mleczarskimi Poznania, Turka i Chodzieży. Kierownictwo zakładów kępnieńskich winno nasilić tempo pracy podległej placówce, zapoznając jednocześnie personel z planami produkcyjnymi i przebiegiem współzawodnictwa. (tur)

łoży most i naprawi drogę. — Głównym oczyszcza staw, obsadzi go drzewami i naprawi most. Bukowina uporządkuje rowy melioracyjne, Kwasków oczyści staw, a Zawady naprawią drogę przez wieś oraz doprowadzą do porządku rowy. Gromada Adamki długofalowo prowadzić będzie walkę z chwastami w polu. Ponadto Prezydium GRN zobowiązało się zagospodarować zaniedbane gospodarstwo rolne o powierzchni 7 ha.

Zobowiązania 1-Majowe podjęli również pracownicy i listonosze Urzędu Pocztowego w Błaszach, którzy postanowili m. in. podwyższyć prenumeratę zleconą oraz propagować w terenie zakładanie głośników radiowych.

Dla uczczenia święta robotniczego 1-Maja pracownicy Zespołu PGR Kórnik i Warsztatu Zespołowego z Błonia odwiedzili ostatnio Spółdzielnię Produkcyjną w Szczytnikach, dopomagając spółdzielcom w akcji wiosennej siewnej. Przeprowadzili oni również na miejscu remonty siewników i narzędzi rolniczych oraz omówili wiele fachowych zagadnień z dziedzin hodowlanych i gospodarczych.

Pracownicy Zespołu PGR Kórnik wezwali ponadto wszystkie zespoły PGR do współzawodnictwa w udzielaniu pomocy spółdzielniom produkcyjnym.

Komitet Powiatowy Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy w Chodzieży w czynie 1-majowym wzywa do współzawodnictwa Komitet Powiatowy SFOS w Międzychodzie.

Żywieczarze Nadleśnictwa Mochy, Rejonu Lasów Państwowych Leszno, w długofalowych zobowiązaniach postanowili podnieść technikę pracy żywiczarskiej przez odpowiednie przeszkolenie, kontrolę oraz wymianę doświadczeń. Doceniając w pełni znaczenie socjalistycznego współzawodnictwa w realizacji zadań planowych żywiczarze z Mochy wzywają robotników żywiczarskich załogi Leśnictwa i Nadleśnictwa Rejonu Lasów Państwowych Leszno do szlachetnego współzawodnictwa o tytuł: „Przodującego robotnika żywiczarskiego, przodującego leśniczego, przodującego załogi leśniczej i przodującego załogi nadleśniczej”.

Referat Leśnictwa przy Prezydium PRN w Żninie zobowiązał

się skrócić obsiew szkółek leśnych o 2 dni, a prace zalesieniom wykonać 5 dni przed terminem.

Referat produkcji roślinnej zaopiniuje się zespołami uprawowymi w Wiewiórczynie, a pracownicy wygłoszą dodatkowo trzy pogadanki na tematy rolnicze w gromadach.

Za przykładem starszych idzie młodzież. ZMP-owcy z Nieczajny, pow. Oborniki wezwali dla uczczenia święta 1-Maja wszystkie wiejskie kółka ZMP i wszystkie wiejskie świetlice do długookresowego współzawodnictwa w pracy kulturalno-oświatowej.

Młodzież Państwowego Liceum Pedagogicznego w Lesznie, odpowiadając na wezwanie Państwowego Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie, postanowiła w długofalowych zobowiązaniach przygotować się jak najlepiej do egzaminów promocyjnych i maturalnych, przepracować 600 roboczogodzin przy budowie stadionu ZS „Unii”, przepracować 300 roboczogodzin przy budowie tunelu oraz przygotować części artystyczne na akademie.

Młodzież Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Wągrowcu postanowiła doprowadzić do porządku boisko szkolne, zaopiekować się trawnikami miejskimi oraz jak najszybciej rozwinąć kolportaż gazet.

(Na podstawie listów korespondentów: K. Tuszyńskiego, A. Kochanka, F. Białasika, E. Kaźmierskiego, J. Kuncewicza, J. Jakubowskiego, M. Antczaka i Fr. Kowalskiego — opracował Sk.).

Ożywiona działalność koła LPŻ przy kopalni soli w Wapnie

Trwająca obecnie akcja sprawozdawczo-wyborcza do zarządów kół Ligi Przyjaciół Ziemi w powiecie wągrowiejskim jest czynnikiem mobilizującym koła do aktywniejszej pracy.

Przykładem dobrze pracującego kolektywu może być koło LPŻ przy kopalni soli w Wapnie, które zorganizowało 2 kursy: strzelecki i terenowej obrony przeciwlotniczej, koło które ma również duże osiągnięcia w umacnianiu organizacji oraz w pracy szkoleniowej i kulturalnej.

Koło LPŻ przy Kopalni Sól w Wapnie wezwowało bratnie koła przy Powszechniej Spółdzielni Spożywców do długofalowego współzawodnictwa.

STANISŁAW GUZIAŁ korespondent „Głosu”

WYSTAWA haftu wielkopolskiego w muzeum w Gorzowie

W muzeum gorzowskim otwarto „Wystawę haftu wielkopolskiego” z powiatów szamotulskiego, jarocińskiego, ostrowskiego i średzkiego. Piękne eksponaty przedstawiają obecny dorobek artystyczny przemysłu ludowego tych powiatów w hafcie, wyrobach szlifierskich i rzeźbie drzewnej. (cz)

Teatry

OPERA — godz. 19

„Goplana”

POLSKI — godz. 19

„Kandydat”

NOWY — godz. 19

„Ożenek z posagiem”

Diakonowa

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Magazyn mód”

MŁODEGO WIDZA — g. 19 „30 srebrników”

Turek — „Wawrzyńcowy sad”

PAŃSTW. TEATR W GNIEZNI: Srem — „Faryzeusze i grzesznik”

ZESPÓŁ ART. Z WARSZAWY: Pleszew — „Uśmiech się oplota”

ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOS” Z POZNANIA: Jerka, powiat Kościan — „Z piosenką przez wieś”

Krzywiń, powiat Kościan — „Z piosenką i uśmiechem”

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Wąweln, powiat Wy-

Torf czeka na rolników

W celu zaopatrzenia rolników w tani i dobry opał na okres zimowy, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wolsztynie organizuje w tym sezonie usługowe kopanie torfu. GS oddaje rolnikom maszyny i teren torfowy, a rolnicy wydobywający torf otrzymają za 1000 sztuk 750 cegiełek na własność. 250 cegiełek zatrzymuje GS jako ekwiwalent. Osoby zainteresowane winny się zgłaszać u sołtysów celem stworzenia ekip do przygotowanych już kopalni. Blizszych informacji udziela: prezydium rad narodowych i GS w Wolsztynie. (kh)

W wielu gromadach zakończono siewy

Dzięki pomocy POM-ów, spółdzielnie produkcyjne w powiecie kaliskim zakończyły już siewy wiosenne. Pierwsza zameldowała o tym młoda Spółdzielnia Produkcyjna w Osieczkowie. Siewy ukończyły również Spółdzielnie Produkcyjne w Piotrkowie, Szczytniku, Borczysku, Garbowie i Pietrzykowie.

Gmina Wągrowiec Południe, pierwsza w powiecie wągrowieckim zakończyła wiosenne siewy. Gmina ta każdego roku przoduje w pracach wiosennych.

Do sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych przyczynia się w dużej mierze praca załóg Państwowych Ośrodków Maszynowych. Ostatnio dobre wyniki osiągają pracownicy POM w Rawiczu. ZMP-owiec Władysław Łuczak wykonuje 261 procent normy, Teodor Florowski i Mirosław Butkiewicz po 127 procent. W służbie transportowej przoduje Marian Gaworzyński. W tych dniach w Rawickim POM-ie rozpoczął się kurs traktorzystek.

W gospodarstwach zespołu PGR Kórnik, pow. Śrem, zaś siewy podstawowych zbóż jarych i strączkowych na obszarze 843 ha ukończono 4 bm.

Pierwsze zakończyły siewy gospodarstwo Dziecimierowo.

Sprawnie przebiega sadzenie ziemniaków

Na polach spółdzielni produkcyjnych, zespołów PGR oraz gromad indywidualnych województwa zielonogórskiego trwa w całej pełni sadzenie ziemniaków i siew buraków cukrowych. Wielu rolników przystąpiło do siewu rzepaku jarego. W szeregu gmin powiatu krosieńskiego i świebodzińskiego sadzenie ziemniaków oraz siew rzepaku zostały już zakończone, przy czym rolnicy spodziewają się w tym roku pomyślnych wyników. (tur)

17 KRONIKA KWIECIEŃ

PIĄTEK
Roberta
Inocentego
Środa w.: 4,51
zach.: 18,52
Księżyc w.: 6,11
zach.: —

W dzielnicach zachodnich na ogół chmurno z możliwością niewielkich przejściowych opadów. Temperatura maksymalna od +10 st. C. do +14 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowych. Na pozostałym obszarze kraju po rannych zamgleniach dość pogodnie. Temperatura nocy miejscami do około 0 st. C., dniem maksymalna od +15 st. C. do +20 st. C.

Wyróżniła się tam brygada traktorzysty Józwiaka. 2 bm. zakończyły siewy gospodarstwo Runowo, 3 bm. Pierzchno, Gądkę i Kromolice. W Pierzchnie bardzo ofiarnie pracowała brygada polowa Jezierskiego, przy pomocy kierownika gospodarstwa — Szczepaniaka. W gospodarstwie Żerniki samorządnie zorganizowała się grupa siew na złożoną z 5 mężczyzn, którzy ręcznie wysiewali nawozy sztuczne, uzyskując 300 proc. normy.

(Na podstawie korespondencji: T. Kaczmarka, K. Walczewskiego, T. Walcwiaka i J. Jakubowskiego — opracował W. M.).

Z notatnikiem po Ziemi Lubuskiej

Muzeum Przyrodniczo-Historyczne w Gorzowie położone jest w pięknym, lecz niestety bardzo zaniedbanym parku, przy ul. Warszawskiej. Personel muzeum postanowił przeprowadzić prace pielęgnacyjne w parku, by przez to podnieść estetyczny wygląd najbliższego otoczenia muzeum.

Wysiłki pracowników Zakładu Oczyszczania Miasta w Gorzowie w kierunku utrzymania czystości ulic i placów są niejednokrotnie niweczone przez aspołeczne stanowisko niektórych załóg zakładów produkcyjnych, które bezzmyślnie zanieczyszczają pobliski teren. Dotyczy to szczególnie Wytwórni Wędlin Ekspozytury „Las” przy ul. Jerzego, zaśmiecającej ulicę różnymi odpadkami.

Jedyną na terenie Gorzowa kort tenisowy, położony w parku przy Muzeum znajduje się w stanie ogromnego zaniedbania. Na przestrzeni minionych lat obiektem tym nie zainteresował się żaden z gorzowskich klubów sportowych, a nawet i Miejski Komitet Kultury Fizycznej. Dopiero przed kilkoma miesiącami ZS „Ogniwo” wystąpiło o przydzielenie kortu tenisowego. Niestety do dnia dzisiejszego nie rozpoczęto żadnych prac, by doprowadzić korty do stanu używalności. (cz)

Radio

PROGRAM II

Fala Poznań 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18 (P), 21, 23.50.

Muzyka: 5.10, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — koncert ork. Rozgłośni Wrocławskiej, 13.40 — recital skrzypcowy, 15 — węgierskie melodie, 16.20 (P) — fragm. operowe, 17.20 (P) — recital wiolonczelowy Władysława Przybyły, 17.50 (P) — taneczna, 18.10 — rozrywkowa, 18.55 (P) — ulubiona melodia, 19.12 (P) — rosyjska muzyka instrumentalna, 20.20 — konc. w wyk. orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej PR. 21.32 — taneczna, 22.20 — polska muzyka kameralna, 22.52 — rozrywkowa, 23 — operowa.

CYRK nr 1 — ul. Fr. Ratajczaka — g. 19.30

— „Cyrek wczoraj i dziś”

KLUB TPPR — g. 18

„Ernst Thälmann — przywódca Komunistycznej Partii Niemiec”, odczyt i film „Brunatna pajeczyna”

PUSZCZYKOWO — g. 18

„Cesarski piekarz” I seria (prod. czeskiej), godz. 20

„Cztery pokolenia” (prod. NRD), od l. 14

KLUB TPPR — g. 18

„Ernst Thälmann — przywódca Komunistycznej Partii Niemiec”, odczyt i film „Brunatna pajeczyna”

APOLLO — g. 16, 18

i 20 „Cesarski piekarz” I seria (prod. czeskiej)

BAŁTYK — godz. 14.30

„Dni i noce”, godz. 16.30, 18 i 20.30 „Cesarski piekarz” II s. (prod. czeskiej)

MUZA — g. 14, 16, 18

i 20 „Ślub z przeszkodami” (produkcji czeskiej), od lat 14

RIALTO — g. 16, 18

i 20 „Wielkie polowanie” (prod. radz.)

WARTA — g. 11, 12

i 20 filmy dokumen-

WARTA — g. 11, 12

i 20 filmy dokumen-

(Ciąg dalszy nastąpi) (68)